

Warszawa, 18 stycznia 2010 roku

Drodzy Szachiści i Miłośnicy Szachów,  
Szanowni Państwo,

Wczoraj zakończyły się Mistrzostwa Polski w Szachach oraz Mistrzostwa Polski Kobiet w Szachach. Obecność praktycznie wszystkich najlepszych, bezkompromisowa walka, dużo emocjonujących partii, wysokie nagrody, wsparcie autorytetów, partnerstwa z czołowymi firmami, aktywność mediów, wspinała oprawa i wreszcie świetne warunki gry, pozwalają ocenić je niezwykle wysoko. Mam nadzieję, że będą one wzorem i kamieniem milowym w odbudowie prestiżu szachów w Polsce.

Impreza ta nie była by możliwa gdyby nie wsparcie partnerów i patronów. Zostali oni uhonorowani w mediach, wydawnictwach i oprawie Mistrzostw.

Ale organizacja Mistrzostw nie byłaby także możliwa, gdyby nie zaangażowanie wielu osób, które stały za tym sukcesem. Chciałbym niniejszym szczególnie podziękować tym, których wysiłek pozostawał często w cieniu i nie zawsze, a raczej rzadko, jest doceniany.

Przede wszystkim chciałbym podziękować Pani Dyrektor Turnieju Dorocie Rzepeckiej, która wylała podczas Mistrzostw i przygotowań do nich morze potu i łez, a i nie obyło się bez krwi przy pracach zazwyczaj przynależnych mężczyznom. Dorota była podczas Mistrzostw: dyrektorem, pracownikiem fizycznym, dziennikarzem, a czasem „matką” dla wszystkich zaangażowanych. W kluczowych momentach Dorotę wspierała Agnieszka Fornal-Urban, a także Magda Pazderska.

Ogromne podziękowania należą się dla całego zespołu sędziowskiego: Sędziego Głównego Tomasza Delegi, Sędziego Głównego Mistrzostw Kobiet Pawła Suwarskiego oraz dla Sędziego Rundowego Michała Rudolfa. Mistrzostwa odbyły się płynnie i bezproblemowo. Czy jest coś lepszego niż to, że sędziów podczas zawodów prawie nie widać, a wszystko się dzieje? Ale zaangażowanie nie kończyło się na sędziowaniu! Tomek Delega, przy wsparciu Pawła, był autorem całej infrastruktury informatycznej i transmisji internetowej. Również projekt i prowadzenie strony mistrzostw [www.mp2010.pl](http://www.mp2010.pl) to zasługa Tomka. Z kolei Michał Rudolf po, czasem ośmiogodzinnej rundzie, w nocy składał Biuletyn Mistrzostw, a nierzadko nawet go edytował. To, że Biuletyn #9 ukazał się natychmiast po zakończeniu rundy i był dostępny podczas uroczystości zakończenia Mistrzostw, jest w dużej części jego zasługą. Myślę, że zdarzyło się to po raz pierwszy.

Nie do przecenienia jest wysiłek naszych niestrudzonych komentatorów: GM Agnieszki Brustman, IM Krystiana Kuźmicza, wspieranych także przez WFM Anę Gasik. Agnieszka przez pełne 9 dni przez wiele godzin z wielkim zaangażowaniem komentowała partie dla kibiców obok sali gry, a podczas dogrywek była Sędzią Rundowym. Krystian, czasem przez 8 godzin dziennie, prowadził komentarz na „czacie” w internecie. Jak jest to trudne przez tyle czasu, przy tej ilości partii, wie tylko ten kto to robił. A nie ma takich wielu. Dodatkowo Agnieszka i Krystian, wspierani przez Piotra Murdzię, szefa wyszkolenia PZSzach, aktywnie uczestniczyli w podjęciu jednej z najbardziej odpowiedzialnych decyzji Mistrzostw, wyborze Najpiękniejszych Partii. A jakby tego było jeszcze mało, to Ania i Krystian nagrali na dvd wiele wspaniałych wywiadów „na gorąco” z uczestnikami Mistrzostw. Ania została także koordynatorem i hostesą przy wręczaniu nagród i pucharów zwycięzcom.

Chciałbym także podziękować Markowi Prusowi, który zadebiutował w roli Rzecznika Prasowego Mistrzostw. To, że o nas pisano, że niemal codzienne relacje telewizyjne ukazywały się w TVP Warszawa i TVN Warszawa, zawdzięczamy w dużej mierze Markowi. Marek prowadził konferencje prasowe, udzielał wywiadów, a także mobilizował dziennikarzy. Dodatkowo Marek prowadził wielkoformatowe tabele wyników. Często to właśnie on wychodził ostatni z sali gry. Udany debiut!

Na koniec chciałbym podkreślić doskonałą atmosferę w całej ekipie. Ze względu na to, że czas na organizację Mistrzostw był niezwykle krótki, mniej niż 6 tygodni, wątków do ogarnięcia setki, stres i nerwowość były codziennymi gośćmi. Mimo to nie słyszałem kłótni, a przeciwnie - wszyscy dawali z siebie więcej i wzajemnie się wspierali.

Dziękuję!

Jednocześnie warto też podkreślić zaangażowanie wszystkich pracowników biura PZSzach: Agnieszki Jowik, Basi Dańczak oraz Piotra Murdzi. Nawet jak uczestniczyli w mniejszym zakresie bezpośrednio w organizacji, to „spadło” na nich o wiele więcej obowiązków bieżących. A teraz to właśnie zadaniem biura jest niezwykle istotne rozliczenie finansowe Mistrzostw.

**Z szachowym pozdrowieniem,**

**Tomasz Sielicki  
Prezes PZSzach**

Źródło: <http://pzszach.org.pl/index.php?idm2=173&idn=680>